

# REPUBLIKA

Rok VIII.

ŁÓDŹ, WTOREK, 11 LISTOPADA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 309

## NOWA POŻYCZKA DLA POLSKI.

W najbliższych dniach zawarta ma być transakcja kredytowa z koncernem zapałczanym I. Kreugera. Rokowania wkroczyły w stadium końcowe.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dowiaduję się, że w ciągu najbliższych dni spodziewać się wolno zawarcia poważnej transakcji kredytowej pomiędzy rządem polskim i szwedzkim koncernem zapałczanym Ivara Kreugera, dzierżawiącym polski monopol zapałczany. Według prawdopodobnych pogłosek, konsorcjum Ivara Kreugera udzie

lić ma Polsce poważnej pożyczki na poczet przyszłej tenuty dzierżawnej monopolu zapałczanego, a którego termin dzierżawy będzie przedłużony.

Rokowania w sprawie tej pożyczki wkroczyły w stadium końcowe. Ze strony Polski prowadzi je minister Matuszewski.

## Broń w lokalu gazety endeckiej.

W redakcji „Gazety Warszawskiej” policja znalazła 12 rewolwerów i większą ilość naboń. — Broń znaleziono w szafach, biurkach, na piecach i pod gazetami.

### Wykrycie tajnej fabryki paszkwilów w Krakowie.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dowiadujemy się, że w toku rewizji przeprowadzonej przez policję w lokalu „Gazety Warszawskiej” w dniu 8-ym b. m. wieczorem, znaleziono 9 rewolwerów i około 300-u naboń. Broń znaleziono w szafach między książkami, w kuble, w szufladach biurka, na piecach, na parapecie okna pod gazetami i t. d.

Świadcami znalezienia broni byli współpracownicy „Gazety Warszawskiej” pp.: red. Stefan Olszewski, dr. Mieczysław Trajdos, Wacław Filochowski, Myśliński, Janusz Kawecki i Ocieszyński.

Wiadomość zamieszczona w „Gazecie Warszawskiej”, jakoby znaleziono i skonfiskowano broń posiadaną przez przybyłego przypadkiem do redakcji oficera w ubraniu cywilnym — mijają się z prawdą.

Rewolwer systemu Steyer i 42 naboje znaleziono przy obecnym w redakcji p. Kazimierzu Czartoryskim, poruczniku w stanie spoczynku, który powinien posiadać pozwolenie na broń, skoro był jej posiadaczem, a pozwolenia nie posiadał. Ponadto znaleziono dwa rewolwery i większą ilość naboń u obecnych w redakcji „Gazety Warszawskiej”, p. Władysława Zycha, gońca i Kazimierza Zalesskiego, studenta.

Ogółem więc w redakcji „Gazety Warszawskiej” znaleziono 12 rewolwerów.

### B. poseł Pawłowski aresztowany za przekupywanie wyborców.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W Przemysłu przytrzymano ponownie inż. Jakóba Pawłowskiego, b. posła ze Stronnictwa Chłopskiego — pod zarzutem zbrodni z paragrafu 65 k. k. i występku z paragrafu 300. (Kolportowanie ulotek przeciwpasportowych, obłacanie głosów wyborczych i t. d.).

Pawłowskiego odesłano do dyspozycji prokuratora przy sądzie okręgowym.

KRAKÓW, 10 listopada.

Władze bezpieczeństwa w Krakowie stwierdziły, że od dnia 6-go b. m. przesyłane są za pośrednictwem poczty do poszczególnych osób nielegalne ulotki paszkwilanckie, obrażające Marszałka Piłsudskiego.

Na podstawie nakazu sędziego śledczego przeprowadzono rewizję w lokalach Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski, oraz u niektórych członków tych organizacji. W toku rewizji wykryto w mieszkaniu prywatnym absolwenta medycyny, Mieczysława Nartow-

skiego, drukarnię domową tajną, na której — jak wykazuje śledziwo wstępne — najprawdopodobniej wspomniane ulotki odbijano.

Mieczysław Nartowski został aresztowany, a drukarnię opieczetowano. Dalejsze dochodzenie w toku.

## Po wyborach w Austrii

Pogłoski o rekonstrukcji rządu. — Koalicja stronnictw mieszczańskich.

WIEN, 10 listopada.

(Telegram własny).

Wedle ostatnich obliczeń, socjal-demokraci otrzymali w całym kraju 1.400.000 głosów, czyli o 100.000 mniej aniżeli w roku 1927. Ugrupowania mieszczańskie otrzymały natomiast 2 miliony głosów, mniej więcej to samo co przed trzema laty. Ze względu jednak na układ list w rozmaitych okręgach, podział mandatów będzie inny. Tak naprzykład chrześcijańsko-społeczni, którzy otrzymali prawie tyle głosów co socjal-demokraci, otrzymali o 6 mandatów mniej.

Blisko 10.000 głosów, które padły na narodowych socjalistów nie sprawiły żadnego skutku politycznego, gdyż ani jeden poseł narodowo-socjalistyczny nie został wybrany. ZGODNIE Z AUSTRJA CKĄ ORDYNACJĄ, DZIELONE SĄ POMIĘDZY INNE PARTJE. W ten sposób głosy narodowych socjalistów padły na wrocie stronnictwa.

Wiedeń, 10 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Definitywne rezultaty wyborów do rady narodowej ogłoszone będą dopiero za parę dni po obliczeniu reszty głosów i przy

działu ich poszczególnym stronnictwom. Oprócz tych podanych poprzednio dodać należy, że lista Heimwehry uzyskała w całej Austrii 225.000 głosów. Hitlerowcy uzyskali w całej Austrii 108.000 głosów, nie mogąc mimo to zdobyć ani jednego mandatu, socjaliści demokracji—1.517.603 w r. 1927 otrzymali 1.539.088 głosów, chrześcijańsko-socjalni otrzymali przy obecnych wyborach 1.303.605, przy wyborach poprzednich 1.333.921 gł.

Prasa socjalistyczna stwierdza, że socjalistom udało się odeprzeć ataki antymarksistów. Socjaliści zdołali utrzymać swój stan posiadania. Liczba głosów uzyskanych przez nich w Wiedniu wskazuje na to, że wysiłki stronnictw mieszczańskich, celem obalenia rządów socjalistycznych w gminie wiedeńskiej, nie będą miały powodzenia.

Prasa chrześcijańsko-socjalna zaznacza natomiast, że stosunek sił między socjalistami a stronnictwami mieszczańskimi w nowym parlamencie nie ulegnie zbyt dużym zmianom. Gdyby nie było rozbitcia w obozie mieszczańskim, ponieśliby socjaliści klęskę.

Dzienniki mieszczańskie propagują plan utworzenia koalicji stronnictw mieszczańskich. Grupa Heimwehry, licząca 8-miu posłów, zamierza, jak słychać przyjąć do stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, aby nie dopuścić do wyboru socjalistycznego prezydenta Izby.

W kołach parlamentarnych słychać, że rząd czyni już przygotowania, celem zwołania parlamentu, być może że nastąpi rekonstrukcja gabinetu, przyczem utrzymany będzie front mieszczańsko-parlamentarny.

Rokowania w tej sprawie mają wkrótce nastąpić.

## Awanse w armji.

Nominacje generałów, pułkowników i podpułkowników.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Dowiadujemy się, że generałowie brygady Orlicz-Dreszer i Dąb-Biernacki mianowani zostali generałami dywizji.

Ponadto generałami dywizji mianowani zostali: drugi wiceminister spraw wojskowych gen. Fabrycy.

Generałami brygady mianowanych zo-

stało 5 pułkowników, a mianowicie pułkownik Jan Kruszewski, dowódca K. O. P., pułk. Ignacy Kordjan-Zamorski, pułk. Sergiusz Zahorski, pułk. Stanisław Skwarczyński, pułkownik Tadeusz Malinowski. Stopień pułkownika otrzymało 27 podpułkowników, a między innymi minister podpułkownik Beck.

## Zawieszenie walk politycznych w Ameryce

Spółpraca dwóch wrogich obozów politycznych nad poprawą gospodarczą kraju

New York, 10 listopada.

(Telegram własny)

Zarząd partji demokratycznej zwrócił się do zarządu partji republikańskiej z propozycją wzajemnego niezwalczania się, ale pracowania ręką w rękę nad rozwiązaniem kryzysu gospodarczego

w Stanach Zjednoczonych. Z wiedzą i akceptacją prezydenta Hoovera partja republikańska zgodziła się na tę propozycję. Od obecnej chwili walki politycznej w Ameryce pomiędzy obu wielkimi partjami będą zawieszane.

**Demonstracje komunistyczne w Stuttgarcie zakończyły się krwawo.**

Stuttgart, 10 listopada. (Telegram własny).

W niedzielę tutejsi komuniści usiłowali święcić 13-tą rocznicę rewolucji bolszewickiej w Rosji. Ponieważ policja zabroniła wszelkich obchodów w miejscach publicznych, przeto komuniści urządzili demonstrację. Tymczasem place te oraz przyległe ulice zostały silnie obsadzone przez policję. Gdy nadeszły grupy demonstrantów, pomiędzy policją a komunistami nastąpiło zderzenie. Niepokoje trwały do północy. Na przedmieściu Zuffenhausen wybuchły walki pomiędzy komunistami i narodowymi socjalistami. Po obu stronach jest wielu rannych.

**Bunt marynarzy na parowcu chińskim**

Nowy Jork, 10 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Policja została wezwana do stłumienia buntu chińskich marynarzy na parowcu, stojącym w Broklynie. Marynarze ci zaatakowali 3 mechaników i jednego z nich dotkliwie poturbowali.

Amsterdam, 10 listopada.

Samolot „Do X” odleciał z Amsterdamu o godz. 8.15 przy sprzyjających warunkach atmosferycznych.

**Dziś o godz. 9 rano z okazji 12 Rocznicy Odzyskania Niepodległości i 10 Rocznicy odparcia bolszewików odbędzie się**

**UROCZYSTE NABOZENSTWO w synagodze przy ul. Wołborskiej Nr. 20.**

Przemówienie okolicznościowe wygłosi w imieniu Rabinatu, bawiący w Łodzi b. poseł na Sejm Rabin A. LEWIN z Rzeszowa.

Łódź dnia 11 listopada 1930 roku.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi.

**Awantury studentów endeckich**

Nasz lwowski korespondent telefontu:

Ubiegłej niedzieli o godz. 5-ej po południu wtargnęło do jednej z sal politechniki lwowskiej, gdzie odbywało się za zezwoleniem rektora zebranie bratniej pomocy studentów, grupa studentów korporantów endeckich, którzy wnosząc okrzyki przeciwko rektorowi za to że „osmielił” się zezwolić żydom na odbycie zebrania, wyparli studentów żydowskich na kurytarz. Następnie zerwali oni z tablic ogłoszenia bratniej pomocy studentów żydów i ukraińców i po rozpaleniu ogniska na podwórzu, spalili je.

Policja po przybyciu na miejsce nie zastała już awanturników

**Prawo przesiedlania się adwokatów uregulowane zostanie specjalnym statutem palestry.**

Nasz warszawski korespondent telefontu:

Minister sprawiedliwości p. Car przyjął wczoraj delegację adwokatów z Małopolski, którzy prosili go o wydanie rozporządzenia na podstawie którego rada adwokacka w b. zaborze rosyjskim i pruskim miałaby prawo wpisywać adwokatów z Małopolski na listy adwokatów i umożliwiała im w ten sposób wykonywanie ich pracy na terenie całego państwa.

Prośba adwokatów z Małopolski jak widać zmierza ku temu, aby skomplikowane zagadnienie prawa osiedlania się

adwokatów z Małopolski na terenie dwóch pozostałych zaborów, załatwić przy pomocy dekretu.

Minister Car oświadczył, że nie może tak skomplikowanego zagadnienia załatwić przy pomocy rozporządzenia. Jednocześnie zapewnił delegację, że w połowie grudnia zwoła do Warszawy konferencję przedstawicieli wszystkich izb adwokackich celem opracowania na całym terenie Rzeczypospolitej statutu palestry.

Dążeniem ministra Cara jest, aby taki jednolity statut palestry zaczął obowiązywać jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy postępowania cywilnego.

Gdyby izby adwokackie nie zdążyły przygotować projektu jednolitego statutu palestry, wówczas minister Car przedłoży sejmowi własny projekt ustawy, regulujący definitywnie kwestje wolnego przesiedlania się adwokatów na terenie całego państwa. Delegacja adwokatów z Małopolski przyjęła oświadczenie ministra Cara do wiadomości.

**Profesor uniwersytetu skazany**

za obrazę swego kolegi.

Poznań, 10 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w południe został ogłoszony wyrok w głośnym procesie o zniewagę, wytoczonym przez profesora uniwersytetu poznańskiego Józefa Kostrzewskiego profesorowi uniwersytetu poznańskiego Czesławowi Znamierowskiemu.

Skarga ta była echem pamiętnych demonstracji grupy młodzieży na odczytanie p. Kaden-Bandrowskiego w Poznaniu w listopadzie r. ub. Prof. Znamierowski, widząc prof. Kostrzewskiego na galerji wśród krzykliwych manifestantów odniósł wrażenie, że prof. Kostrzewski jest inicjatorem awantur, wobec czego dał wyraz swemu oburzeniu i symbolicznie spoliczkował prof. Kostrzewskiego.

Wskutek skargi prof. Kostrzewskiego w ub. tygodniu odbył się proces, mimo usiłowań rektora i sądu, którzy usiłowali sprawę ugodowo załatwić. Wyrokiem sądu powiatowego prof. Znamierowski został skazany na 3 dni aresztu. Obrona zgłosiła apelację.

**Dziś otwarcie konferencji okrągłego stołu**

Londyn, 10 listopada

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wobec wczorajszego przyjazdu z Parryża Maharadży Batiala, kanclerza Izby Książąt, wszyscy delegaci na indywidualną konferencję okrągłego stołu zebrał się już.

86 delegatów, z których 14 reprezentować będzie izbę książąt, 57 Indje brytyjskie i 13 brytyjski parlament, zebrał się we środę w Królewskiej Galerji izby lordów na uroczyste otwarcie konferencji, którego dokona król.

Następne posiedzenia odbędą się w Pałacu św. Jakóba, gdzie w ciągu ubiegłego tygodnia miało miejsce kilka zebrania informacyjnych.

**Warszawski Skład Futera G. OFENGENDEN**

1. Zawadzka 1, tel. 191-05 poleca FUTRA w wielkim wyborze po cenach hurtowych.

**I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi**  
**SPLENDID**

**Dziś premjera!**



**12**



walecznych grenadierów, skazanych na śmierć niechybną, lecz chlubną z bronią w rękę pod dowództwem genialnego

**KONRADA VEIDTA**

epopea bohaterstwa i miłości, arcydzieło reżyserji

**Joe May'a,**  
to największy przebój dźwiękowy

Film ukazujący w scenach potężnych i wstrząsających do głębi twardą rzeczywistość zmagania wojennych —

Humor ludzi, których śmierć już chwyla nieubłaganie w swe kościste łapy — coś co budzi w każdym widzu dreszcz zgoła osobliwy. —

Zgiełk bitewny, szcęk oręża chrzęst broni, tętent kopyt końskich, pieśni żołnierskie, a zarazem przejmujące jęki rannych i złowrogi krakanie wron wężących żer

Scenarjusz: W. KOSTERLITZ Muzyka: R. BENACKI  
Wytwórnia „UFA“.

Początek o godz. 6, 8 i 10-ej. — Passepartout i bilety wolnych wejść nieważne

**O  
S  
T  
A  
T  
N  
I  
A**

**K  
O  
M  
P  
A  
N  
I  
A**

# WOJNA PACYFISTÓW.

Równocześnie z otwarciem sesji francuskiej izby deputowanych i z rozpoczęciem dyskusji na temat polityki zagranicznej rozgorzała na ulicach Paryża — w prasie, na meetingach i na słupach reklamowych — wojna francuskich pacyfistów; ponieważ zaś we Francji każdy się reklamuje jako pacyfista, jest to głosna, pełna temperamentu i swady walka wszystkich przeciw wszystkim.

Najjaskrawiej rzuca się w oczy kampania wszczęta przez socjalistów pod wodzą Leona Bluma. Rozlepiono na murach miasta dziesiątki tysięcy afiszy, na których krwawo-czerwone wzgórza, zasiane krzyżami, w wymowny sposób demonstrują grozę wojny. Rozdano bezpłatnie kilkaset tysięcy numerów organu partyjnego „Le Populaire”, w których fotografie olbrzymich dział morskich nowego typu — same przez się już dość niesamowite — prześcignięte są przez utopijne rysunki przyszłych okrucieństw tankowo-gazowych, zdumiewając rozpetaniem konstruktywistyczno-makabrycznej wyobraźni. Pod nagłówkiem „Cywilizacja w niebezpieczeństwie” zamieszcza „Le Populaire” codziennie artykuły, zwracające się — podobnie jak socjalistyczne plakaty — „do ludzi i do matek ludzi”, z których wynika, że **nawet wojnie zapobiec mogłoby jedynie zwiększenie nakładu organu partyjnego.** Ponieważ socjaliści francuscy znajdując się ze względów zasadniczych w opozycji do rządu, zwalczają pacyfistyczną politykę Brianda — usiłują oni

temi sposobami uświadomić ogółowi, że **oni, oni przedewszystkiem, oni jedynie są przeciwnikami wojny.**

Ale zmonopolizowanie pacyfizmu, haśle tak wzniosłego i popularnego, obudziło gorące protesty innych partji; i od skrajnej lewicy do skrajnej prawicy uderzyły one wszystkie na alarm, reklamując w prasie i na meetingach tytuł pacyfistów także dla siebie, **przedewszystkiem dla siebie, wyłącznie dla siebie.** I jeżeli lewica i centrum widzą jedyną możliwość utrzymania pokoju w Europie w ewentualnej rewizji traktatu wersalskiego i teoretycznym ograniczeniu zbrojeń — to prawica przeciwstawia temu poglądowi przekonanie, że tylko utrzymanie raz zawartych paktów wraz z paktem Kelloga, popartym tak zwaną równowagą zbrojeń zapobiec może wszelkim przelewom krwi.

Ani jednym ani drugim nie sposób odmówić prawa do tytułu, który **sobie nawzajem wydzierają.** Nie ulega wątpliwości, że cała Francja jest dziś pacyfistyczna: nikt bowiem wojny nie pragnie i wszelkie perory na ten temat nie są niczem innym, jak „wywalaniem otwartych drzwi”.

Narazie jednak toczą się między pacyfistami wszystkich odcieni dość niewybredne walki o **wyłączne, intratne zastępstwo idei pokojowej.** Jeśli bowiem wielu ludzi ginie od militarystyki, to jest też trochę takich, którzy z pacyfizmu żyją. Pacyfizm ten, produkowany w Genewie, przechodzi za pośrednictwem en-

grosistów-dyplomatów w ręce detalistów, który go następnie w formie mów wiecowych, artykułów dziennikarskich i antywojennych obrazków, rozpowszechniają na publiczny użytek społeczeństwa. Nie mając jednak sam przez się odżywczej wartości, używany jest pacyfizm powszechnie we Francji jako nieodzowna przyprawa **każdej stawy politycznej** — każdego programu partyjnego. Sposobem kucharzy wielkich, ludowych garkuchni dodaje się do tej pikantnej przyprawy najwięcej w wypadkach, kiedy trzeba nią przygłuszyć swoje sty zapachy potraw nieco podejrzanych. Dlatego bardziej doświadczeni konsumenci, czując zbyt wielką dawkę pacyfizmu, zapytują z niepokojem, **co się pod nim ukrywa.** I dlatego szczególną nieufność budzić muszą właśnie mocno przepacyfikowane programy niektórych partji lewicy i centrum.

Do znanych już faktów przybywa nowy, tym razem nieco niespodziany. Oto wybitny katolicki publicysta Auguste Cavalier stwierdza z oburzeniem w „L'Interet Francais”, że zarówno na zebraniach katolickich, jak i w różnych odłamach prasy, popieranej przez kler, w imię pacyfizmu **toczy się kampanję przeciw Polsce** w obronie interesów nie mieckich. „Chodzi o to — pisze Cavalier, by zaaklimatyzować w naszych środowiskach myśl, że korytarz polski stanowi wielką niesprawiedliwość wobec Niemiec i że wobec tego powinien Prusom zostać zwrócony”.

Charakterystyczny również jest fakt, że żaden z dzienników centrum i lewicy nie wspomniał ani słowem zebrania, urządzonego przez francuską Ligę patriotów w sprawie polskiej, na którym uchwalono, w imię pokoju, **przestrzegać zawartych traktatów.** To też z całym obiektywizmem i żalem stwierdzić trzeba, że wśród ogólnej wrzawy pacyfistycznej, zebranie to przeszło bez echa.

Sprawami polskimi interesuje się zaś przedewszystkiem lewicowy „Le Soir”, przynosząc skwapliwie wiadomości o obecnych wydarzeniach przedwyborczych i opatrując je zgrzyźliwymi nagłówkami. Ten pacyfistyczny organ, ogłaszający od szeregu dni wyniki ankiety, przeprowadzonej wśród najwybitniejszych pisarzy francuskich na temat wojny chemicznej, stara się przez wiadomości z Polski urobić odpowiedni nastrój wobec problemu korytarzowego: **nastrój świętego, niczem nie dającego się zmacić spokoju — nastrój neutralności.**

Jeżeli mimo wszystko Niemcy dotychczas nie wkroczyli na Pomorze, to jest to tylko dowodem szczerej i głębokiej wiary Hittlera, że rozdmuchany przez niego pacyfizm francuski, odnie się — w swej lewicowej formie — zwycięstwo nad wszelkimi wojennymi zamierzeniami Europy. Pacyfiści francuscy gotowi są bowiem bronić pokoju do ostatniej kropli krwi polskiej!

J. M.

## Święto niepodległości w Warszawie Capstrzyk. — Nad grobem nieznanego żołnierza. — Uroczystości na dziedzińcu belwederskim.

Warszawa, 10 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym, jako w przeddzień 11-go listopada, 12-iej rocznicy niepodległości i 10-iej wielkiego zwycięstwa oręża polskiego w wojnie 1918—1920, odbył się capstrzyk na ulicach miasta.

Oddziały wojskowe z orkiestrami i pochodniami, po przejściu iluminowanymi ulicami miasta, zebrały się o godzinie 5-iej m. 30 po południu na Placu Marszałka Piłsudskiego. Po odebraniu raportu od dowódców poszczególnych oddziałów przez pułk. Pereświat-Sołtana wojsko sprezentowało broń, a orkiestry odegrały hymn narodowy, oddając hołd symbolowi bohaterstwa żołnierza polskiego.

Następnie oddziały wojskowe odmaszerowały Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem i Alejami Ujazdowskimi do gmachu generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, przed którym się ustawiły. Poczty sztandarowe z orkiestrami stanęły na dziedzińcu belwederskim. W tym czasie na dziedzińcu zgromadzili się przedstawiciele generalicji z generałami

Romerem, Piskorzem, Kwaśniewskim, komandorem Świrskim na czele; przybył też minister pracy i opieki społecznej Prystor, poźatem zebrały się delegacje oficerów i podoficerów wszystkich pułków, zakładów i instytucji wojskowych oraz organizacji społecznych, b. wojskowych i t. d.

Orkiestra 21 p. p. odegrała hymn państwowy. W tym czasie bateria 1 DOK., ustawiona w parku Łazienkowskim, oddała 18 strzałów. Do zebranych wyszedł p. Marszałek Piłsudski. Wojsko sprezentowało broń, a gen. Romer wygłosił krótkie, żołnierskie przemówienie, w którym mówiąc o dwóch rocznicach, jakie obchodzimy w listopadzie, a mianowicie 10-lecie zwycięstwa w wojnie 1918—1920 r. i obchód Powstania Listopadowego, dał obraz dziejów oręża polskiego w czasie tych walk.

Kończąc swe przemówienie, gen. Romer w szczególnie serdeczny sposób wyraził hołd imieniem wojska Marszałkowi Piłsudskiemu, wznosząc okrzyk: „Marszałek Piłsudski niech żyje!”

Niemilknące okrzyki na cześć Mar-

szałka Piłsudskiego trwały przez czas dłuższy. Następnie orkiestra 21 p. p. wykonała kilka utworów muzycznych, poczem oddziały odmaszerowały na Plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie pułk. Pereświat-Sołtan odebrał defiladę, a następnie udały się do koszar.

## Tajemnicze morderstwo w Krakowie Zabójstwo na tle rabunkowym czy politycznym?

Kraków, 10 listopada.

Prowadzone w dalszym ciągu dochodzenie policyjne w sprawie tajemniczego zabójstwa Jana Ginalskiego, o czym już donosiliśmy, jest niezwykle utrudnione. Policja dotychczas nie jest w stanie ustalić, czy morderstwo zostało dokonane na tle rabunkowym czy na tle zemsty osobistej, czy też na tle politycznym.

W każdym razie wielkie utrudnienia przy prowadzonym śledztwie sprawia okoliczność, że zamordowany prowadził życie bardzo samotne. Odwiedzał go jedynie jakiś znajomy. Zamordowany wynajmował pokój u p. Kozłowskiej przy ul. Szlak 63. Pamiętnego wieczoru Ginalski powrócił do domu tuż przed zamknię-

ciem bramy, oświadczył jednak dozorcę, że zapomniał klucza u swego znajomego przy ul. Pedzichów musi więc tam wrócić.

Od tego czasu więcej do domu nie wrócił. Nieznany osobnik, który odwiedzał Ginalskiego w jego mieszkaniu jest średniego wzrostu o pełnej twarzy, elegancko ubrany brunet. U Ginalskiego znaleziono list od pewnej niewiasty z prowincji i tam też udały się organa policyjne celem uzyskania pewnych szczegółów.

Policja przypuszcza, że owego wieczoru Ginalski ze swym znajomym udał się do jakiejś niewiasty a gdy od niej wrócił, towarzyszył Ginalskiego zamordował go.

## Czas trwania służby wojskowej ustali konferencja rozbrojeniowa

Genewa, 10 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szefowie delegacji wielkich mocarstw morskich, Wielkiej Brytanji, Japonji, Francji Włoch, odbyli wspólne posiedzenie z rzeczoznawcami morskimi w celu opracowania dla przygotowawczej komisji rozbrojeniowej wspólnego projektu, któryby umożliwił rozszerzenie zasad i metod ograniczenia zbrojeń morskich, zawartych w umowie waszyngtońskiej w 1922 roku i w umowie londyńskiej z roku 1930, również na inne średnie i mniejsze państwa morskie, które dotychczas nie przyłączyły się do wzmiarkowanych dwóch umów mor-

skich. Narady te będą w ciągu najbliższych dni kontynuowane.

Genewa, 10 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przygotowawcza konferencja rozbrojeniowa na swym posiedzeniu przyjęła wniosek kompromisowy, według którego czas trwania służby wojskowej zostanie ustalony przez konferencję rozbrojeniową dla każdego państwa podpisującego umowę rozbrojeniową. Za wnioskiem tym głosowało 19 państw, w tej liczbie wszystkie wielkie mocarstwa z wyjątkiem Niemiec i Rosji, które powstrzymały się od głosowania.

## Bulwary paryskie pod wodą Kłęska burz i powodzi we Francji

Paryż, 10 listopada.

Obecny rok dla Francji stanowi okres nieustannych burz i katastrof powodzi, które powodują olbrzymie straty materialne.

Podczas burzy w pobliżu Rochelle zderzyły się dwa parowce, przyczem oba odniosły silne uszkodzenia. W Rouillon koło Rochelle fale oceanu przetrwały tamę na przestrzeni 15 metrów,

wdzierając się daleko w głąb lądu.

W innych częściach Francji wylały prawie wszystkie rzeki. W Parwzu położone nad Sekwaną domy są częściowo zalane. W dolinie Luary musiano ewakuować szereg miejscowości. Koło Somme i Mantjean wszystkie wsie opustoszały. Angers znajduje się pod wodą. Na ulicach Poitiers woda sięga wysokości półtora metra.



Nr. 135 (2935)

Warszawa, PONIEDZIAŁEK 17 Maja 1926 r.

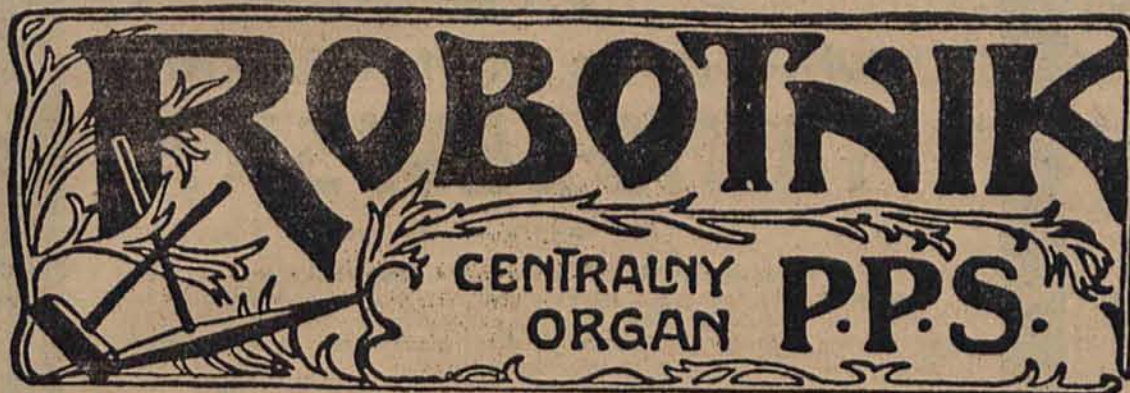
Rok XXXII.

**Niech żyje rząd robotniczy i włościański!**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-u

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**NIECH ŻYJE SOCJALIZM!**

Warszawa, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 175-70.

Administracja — tel. 120-13

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy.

**Dziś w poniedziałek, dn. 17 b. m., o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Warsz. OKR. PPS.**

## RADA NACZELNA P. P. S.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej P.P.S., na którym obecni byli jej członkowie, tow.: Arciszewski, Barlicki, Berger, Bień, Czapiński, Czarnecki, Daszyński, Dewódzki, Danielewicz, Garddecki, Grzeczmarowski, Hausner, Jaworowski, Kossobudzki, Kuryłowicz, Kwapiński, Liberman, Malinowski, Nowicki, Niedziałkowski, Perl, Piotrowski, Pławski, Praussowa, Pragier, Pużak, Szczyński, Szpotowski, Szczerkowski, Topielek, Weissberg, Wolicki, Zaremba, Ziemięcki.

W sprawie sytuacji politycznej powzięto następującą uchwałę:

1. Rada Naczelna zatwierdza uchwałę C.K.W. z dnia 15 maja r. b., zawierającą żądanie klasy robotniczej w walce, zapoczątkowanej wypędzeniem Rządu Witosy i upoważnia C.K.W. do poczynienia wszystkich zarządzeń, potrzebnych dla zapewnienia rychłego zwycięstwa tym żądanom.

Uchwała C.K.W. brzmi:

P.P.S. w dzisiejszej sytuacji wysuwa następujące żądania:

1) Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu.

2) Prezydentem Rzeczypospolitej powinien zostać Marszałek Józef Piłsudski.

3) Powinien być utworzony Rząd Robotniczo-Włościański, bez udziału partji popierających krwawy i sprzedajny Rząd Witosy.

4) Musi nastąpić zasadnicza zmiana polityki byłych rządów wobec mniejszości narodowych.

5) Złodzieje grosza publicznego, piastujący urzędy państwowe, a zwłaszcza byli ministrowie: Kucharski, Witos, Kiernik, Osiecki, Zdziechowski, Korfanty, Moszczeński mają być doraźnie ukarani.

C.K.W. P.P.S., oddając hołd ofiarom klasy robotniczej i wojska, bohatersko walczącym przeciwko rządowi hańby narodowej i wyrażając serdecznie uznanie dla postawy całej klasy robotniczej Polski w dniach walki, wzywa robotników do organizowania swoich sił i do baczności na każde wezwanie partji, dopóki walka z reakcją nie będzie zwycięsko zakończona.

Rada Naczelna wzywa całą klasę robotniczą Polski do dalszej bezwzględnej walki z reakcją, celem ostatecznego złamania jej sił i doprowadzenia do Rządu Robotniczo-Włościańskiego, opartego o zaufanie najszerszych mas pracujących.

2. Rada Naczelna oświadcza, iż wyteży całą swą energję, by wprowadzić w życie swój program gospodarczej naprawy, społecznych i politycznych reform, zmiany polityki narodowościowej, wytepienia wszelkich nadużyć i złodziejstw.

3. Rada Naczelna upoważnia C.K.W. i Z. P. P. S. do dalszego współdziałania ze stronnictwami lewicy — upoważnia zarazem C. K. W. do pełnego kierownictwa — z chwilą rozwiązania Sejmu — przygotowaniami do akcji wyborczej i samą akcją wyborczą.

4. Rada Naczelna odrzuca możliwość współdziałania P.P.S. z komunistami, „niezależnymi” i t. zw. N. P. Chłopską.

5. Rada Naczelna żąda oddania pod sąd wojskowy tych oficerów, którzy odznaczyli się barbarzyństwem w walkach ulicznych zarówno przeciw wojskowym, jak i ludności cywilnej — w pierwszym rzędzie — gen. Zagórskiego.

Inne wnioski polityczne przekazano C.K.W. do rozważenia.

Pozatem przyjęto wnioski organizacyjne sekretarza generalnego C. K. W., tow. Pużaka.

## Czego żądała P.P.S. (CKW)

po przewrocie majowym

### A CO ROBI DZISIAJ

Rada Naczelna P. P. S. (C. K. W.) w dniu 16 maja 1926 r. powzięła uchwałę, wydrukowaną nazajutrz w „Robotniku”, którego fotografia podana jest obok.

W tej uchwale P. P. S. (C. K. W.):

1) Domaga się, aby Prezydentem Rzeczypospolitej został Marszałek Piłsudski.

2) Rząd Witosy nazwała krwawym i sprzedajnym.

3) Żądała doraźnego ukarania Witosy, Kiernika, Korfantego, Zdziechowskiego i innych, których nazwała złodziejami grosza publicznego.

## A dziś

ta sama P. P. S. (CKW) zawiązała spółkę (Centrolew lista Nr. 7) z tymże krwawym i sprzedajnym Witosem!

Dziś razem z tymi, których nazywała złodziejami grosza publicznego, P. P. S. (CKW) walczy z Rządem Marsz. Piłsudskiego!

Gdy dosięgła ręka sprawiedliwości właśnie tych, których doraźnego ukarania żądała przed 4 laty P. P. S. (CKW) — dziś ta sama P. P. S. (CKW) broni ich jako bohaterów! Mało tego, członkowie tejże P. P. S. (CKW) odważyli się na najhaniebniejszy czyn w Polsce — na zamach na życie Marszałka Piłsudskiego.

**Co sędzisz, Obywatelu, o takiej partji i jej sojusznikach?**



# Ostatnie dni przed wyborami.

Agitacja jest prowadzona głównie przy pomocy ulotek i plakatów. Coraz szersze sfery społeczeństwa wypowiedają się za głosowaniem na listę Nr. 1.

Ponieważ do niedzieli niema już ani jednego dnia wolnego od pracy, agitacja wyborcza na wiecach nie będzie już więcej prowadzona. W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się jeszcze kilka zebrań wyborczych, organizowanych przez poszczególne stronnictwa. Wiece narazie nie są wyznaczone. Natomiast w fabrykach odbędzie się szereg masówek robotniczych.

Agitacja w bieżącym tygodniu będzie głównie prowadzona za pomocą plakatów i ulotek. Już w dniu wczorajszym na ulicach rozdawano przechodniom ulotki, wzywające do głosowania. Na murach miast ukazały się pierwsze plakaty z ilustracjami. Tempo agitacyjne ożwiło się w znacznym stopniu.

## NUMERY BEZ DOPISKÓW.

W dniu wczorajszym szereg mieszkańców otrzymał pocztą druki wyborcze oraz kartki do głosowania. Charakterystycznym szczegółem było, że niektóre kartki z numerami przysyłane do obywateli, były nieważne — zawierały bowiem prócz cyfry, jeszcze dodatkowy napis. Ponieważ złożenie takiej kartki powoduje unieważnienie głosu, przypominają się raz jeszcze wyborcom, że kartki do głosowania muszą być bezwarunkowo białego koloru i po za cyfrą nie mogą zgoła zawierać żadnego zgoła dopisku.

## MEŻOWIE ZAUFANIA.

W dniu wczorajszym do przewodniczących obwodowych komisji wyborczych zgłosili się pełnomocnicy niektórych list państwowych, okazując legitymację wystawioną przez delegujących ich

## Spis poborowych rocznika 1907 i starszych.

W dniach 12 i 13 listopada 1930 roku do spisu poborowych w lokalu Biura Polityjno-Wojskowego (ul. Piotrkowska nr. 212) w godzinach od 8-ej do 15-ej winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w roku 1907 i roczniki starsze.

Wszyscy mężczyźni, którzy z jakichkolwiek powodów nie zgłoszą się w oznaczonym wyżej terminie, mogą dokonać zgłoszeń najpóźniej do dnia 29 listopada roku bież.

## Pierwszy pomnik Marszałka Piłsudskiego w województwie.

W gminie Beldów odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego, pierwszego pomnika w województwie łódzkim.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz ze starostą Rzewskim na czele oraz delegacje włościanstwa i ziemianstwa okolicznego.

Pomnik jest to obelisk z kamienia polnego, u góry orzeł, następnie płaskorzeźba Marszałka Piłsudskiego, wreszcie napis i nazwiska zabitych na wojnie polsko-bolszewickiej.

Orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem jedna z uczennic wypowiedziała wierszyk okolicznościowy i starosta Rzewski przy dźwiękach I-ej Brygady odsłonił pomnik, wygłaszając następnie przemówienie o życiu Piłsudskiego, potem przemawiał przedstawiciel wojskowości i inspektor szkolny Szczerbiński.

Uroczystość zakończona została sadzeniem przez zebranych dębów dookoła pomnika i chodem szkoły Dzierżanów. (b).

komitet wyborczy i oznajmiając, że będą obecni podczas wyborów, w lokalach obwodowych komisji wyborczych. W dniu wczorajszym zgłosiło się 8 pełnomocników. Reszta zgłosi się zapewne w tych dniach. W ten sposób podczas głosowania, w każdej komisji zasiadać będzie trzech członków komisji obwodowych z przewodniczącym na czele, 12

pełnomocników list i funkcjonariusz policji.

## NA STRAŻY PORZĄDKU.

Jak już donosiliśmy policja otrzymała specjalne instrukcje na dzień wyborów. W dniu wczorajszym władze policyjne wydzieliły specjalnych funkcjonariuszów, którzy sprawować będą służbę w niedzielę, 16 listopada. Spokój publicz-

ny zagwarantowany będzie w następujący sposób:

Do biur wyborczego każdej komisji przydzielonych będzie, w zależności od miejsca, 2 — 4 policjantów dla pilnowania porządku. Policjanci ci, czuwać będą nad tem, aby w lokalach wyborczych panował porządek i aby, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w obrębie biur wyborczych nie uprawiano agitacji za tą czy inną listą. Niezależnie od tego specjalne patrole wysłane zostaną do czuwania nad miejscami wyszynku i sprzedaży alkoholu, by nie dopuścić do sprzedaży napojów wyskokowych w dniu wyborów. Poza tem policja konna i piesza patrolować będzie po ulicach, by uniemożliwić awantury, burdy i wystąpienia elementów antypaństwowych.

## GDZIE BĘDĄ LICZONE GŁOSY.

Ostatnie przed wyborami posiedzenie okręgowej komisji wyborczej Łódź—miasto odbędzie się, pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza, w środę. Na posiedzeniu tem ustalony zostanie definitywny porządek prac w dniu głosowania, jak również zdecydowany będzie system obliczania oddanych głosów. Do chwili obecnej niewiadomo bowiem, czy urny będą otwarte w obwodowych komisjach i kartki tam przeliczone, czy też urny z kartkami ze wszystkich komisji, pod konwojem policji, przeniesione będą do gmachu sądu okręgowego i tam, w lokalu okręgowej komisji zostaną przeliczone głosy. Sprawa ta zostanie wyjaśniona przez generalnego komisarza wyborczego w okólniku do komisji okręgowych.

## NA LISTE Nr. 1.

W dniu 9 listopada 1930 r. w lokalu Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski na wezwanie komitetu wyborczego urzędników państwowych odbyło się zebranie przedwyborcze urzędników państwowych. Licznie zebrani urzędnicy ze wszystkich urzędów państwowych wysłuchali gorącego przemówienia prezesa komitetu kolegi Aleksandra Brojerskiego oraz rzeczowego i głęboko ujętego referatu kolegi Ludomira Lewandowskiego. poczem entuzjastycznie manifestując swoje uczucia dla Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego, postanowili jednomyślnie poprzeć Państwowy Obóz Marszałka i oddać swe głosy na listę Nr. 1.

W dniu wczorajszym w sali kina „Apollo” odbył się wiec zorganizowany przez komitet wyborczy właścicieli nieruchomości m. Łodzi. Obecnych było około 2.000 osób. Przemawiali pp. Wolczyński imieniem rady grodzkiej B. B. W. R., Jerzy Schimel, inż. Lubotyński, radny Schott, inż. Pałaszewski. Zebranie cechował nader podniosły nastrój. Wszyscy manifestowali gorąco na cześć Marszałka Piłsudskiego.

W uzupełnieniu odezwy, wydanej przez organizacyjny komitet wyborczy śpieszymy nadmienić, iż zostało tam pominięte nazwisko generalnego skarbnika komitetu, którym jest członek prezydium rady grodzkiej BBWR. w Łodzi p. Władysław Gordowski.

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembieliński (Andrzeja 26), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

## Sfery gospodarcze mają całkowite zaufanie do rządu Marszałka Piłsudskiego.

W dniu wczorajszym w sali Filharmonji odbyła się akademja gospodarcza, zorganizowana przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Na przewodniczącego wybrany został dyr. Bursze, który na asessorów poprosił p. Kazimierza Roszaka, radcę izby przemysłowo-handlowej w Łodzi oraz przewodniczącego stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan oraz p. Mieczysława Hertza, radcę izby przemysłowo-handlowej i wiceprezesa stowarzyszenia kupców m. Łodzi.

Akademję zagał dłuższem przemówieniem inż. Bajera, dyrektor izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, który wskazał na doniosłe dzieło konsolidacji gospodarczej, dokonanej zwłaszcza w ciągu ostatnich lat. Mówca podkreślił rolę, jaką w polityce gospodarczej państwa odegrał jednolity kierunek oraz fakt

że od czasu przewrotu majowego t. zn. od 4 lat tak doniosłym resortem państwowym, jakim jest przemysł i handel, kieruje ten sam minister.

Następnie inż. Bajera wywypuklił szereg zasług rządów pomajowych na polu gospodarczym, zwłaszcza zdecydowaną politykę rządów w dziedzinie najważniejszych dla państwa zagadnień gospodarczych, z których na czoło wysuwa się budowa Gdyni. Rozbudowa Gdyni za liczona jest niewątpliwie do najważniejszych wydarzeń w Polsce.

Referat o sytuacji gospodarczej wygłosił inż. Stefan Katelbach, z komisji gospodarczej BB w Warszawie, który w do skonałe skonstruowanem przemówieniu zobrazował wszystkie wysiłki rządu i jego kolosalne zasługi w odrodzeniu naszego życia gospodarczego.

**Kto** - dba o dobro Swoje  
- pragnie szczęścia swej Rodziny  
niechaj stanie przed urną szczęścia  
z losem najszcześniejszej kolektury

**S. JATKA**

Piotrkowska 22.  
Piotrkowska 66.  
Pabjanice Pl. Dąbr. 3.

Kup nasz los! Czas nagli! Wkrótce ciągnięcie!

## Aresztowanie komunistów w Łodzi. Władze wysłały na miasto specjalne patrole.

Władze bezpieczeństwa od kilku dni otrzymywały informacje o wzmożonej działalności komunistów na terenie Łodzi. Agitatorzy komunistyczni, w myśl otrzymanych dyrektyw, rozlepili na murach domów odezwy o treści rewolucyjnej. Czynie oni to w nocy, gdy najmniej na siebie zwracali uwagi.

W związku z powyższem władze wysłały ubiegłej nocy na miasto kilkudziesięciu wywiadowców, wydając im polecenie, by tropili agitatorów komunistycznych.

Jeden z patroli około godz. 2-ej po północy natknął się przed domem przy ulicy Kilińskiego 104 na trzech młodzieńców i niewiastę, którzy na murze tej kamienicy przy pomocy farb malowali napisy o treści rewolucyjnej.

Na widok policji porzucili farby i pendzle i puścili się biegiem przez ulicę. Ujęto ich i odwieziono do urzędu śledczego. Aresztowanymi okazali się Barbara Malicka, Kiwa Król, Samuel Wajshof i Mordka Zylberg.

Stwierdzono, iż cała ta czwórka już od paru nocy w różnych dziedzinach mia-

sta wypisywała na murach domów hasła komunistyczne.

W czasie, gdy na ulicy Kilińskiego aresztowano powyższą czwórkę, na ulicy Aleksandrowskiej policja zdjęła z drutów telefonicznych sztandar komunistyczny. Kto ów sztandar zawiesił, dotychczas niewiadomo. Policja w tej sprawie prowadzi dochodzenie.

Zyd. Teatr „NOWY ARARAT”  
Kameralny Zachodnia 43.

Dziś 9.15  
„W NIEBIE JARMARK”

Teatr „W SALI „FILHARMONJI”  
Zyd. Narutowicza 20

Dziś przedstawienie zawieszone.

**R. Szwajcerowa**

Narutowicza 24, tel. 139-04.

Po powrocie z Paryża stosuje najnowsze metody w dziedzinie kosmetyki.













DZWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY  
**CASINO**



Pierwsza przebojowa premiera!  
**WIELKA REWJA FOX'A**

Wielki ewenement, który zadziwił cały świat. — Najcudowniejsze pieśni. — Najnowsze i największe przeboje muzyczne!

**30 znanych gwiazd**

Wielki chór mieszany i zespół taneczny złożony z  
**50 doborowych tancerek**

Ponadto biorą udział w tej pięknej rewji:

**Janet Gaynor, Charles Farrel**

Wictor Mc. Laglen, Edmund Lowe, Warner Baxter, Sharon Lynn, Marjorie White, Jack Smith i inni wybitni artyści i artystki

Początek o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12-iej

Passpartout i bilety ulgowe nieważne do odwołania.



KINO-TEATR  
**„Przedwiośnie”**



Zeromskiego 74, róg Kopernika.

DZIS PREMIERA.  
Wielki podwójny program.

1-SZY OBRAZ. Wielki dramat erotyczny, fascynująca opowieść o niezwykłej przygodzie na pustyni—pod tytułem:  
**„NOCE W PUSTYNIACH”**

Coś, czego jeszcze nie było! Egzotyzm! Szal! Pożądanie! A w rolach głównych artyści tej miary jak: JOHN GILBERT, Ernest Torrence i Imogena Robertson.

2-GI OBRAZ. Na tle cudownych krajobrazów Francuskiej Riwieri rozgrywa się akcja tego porwijącego filmu—p. t.  
**„KOCHANEK JEJ ZMYŚLÓW”**

Miłość przewrotna i zdradliwa to Jetty Goudal, Miłość namiętna i wierna Marion Davies, Miłość chwiejna i przewrotna Nilsa Asthera.

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. A. Czudnowskiego.

Początek seansów codziennie o godzinie 4 po poł., w niedziele i święta o godz. 2 po poł. Ostatni seans o 10 wiecz. Ceny miejsc: I m. 1,25 gr., II m. 90 Dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 9 i 16. W niedzielę, dn. 16 listopada o go-  
dzie 11 r. no punktualnie Poranek dla dzieci i młodzieży p. t. „SECZEROZŁOTY WAWÓZ”.

Wejście dla dzieci na wszystkie miejsca po 20 gr., dla dorosłych — 50 gr. Następny program: „Melodia serc”.

Z okazji obchodu 40-lecia pracy nauczycielskiej, pragnąc uprzystępnić szerszym kołom publiczności naukę prawidłowego i wykwintnego tańca, organizuję w mojej SZKOLE (Narutowicza 31, I p. front)

**Kursy Jubileuszowe**

na warunkach dotąd niepraktykowan-nych, t. j.

zamiast 25 zł.  
tylko 10 zł. za kurs.

Tańce nowoczesne. Walc. Mazur.

Oprócz powyższych, specjalne KURSY BALETOWE, przygotowujące tancerzy i tancerki dla sceny.

Zapisy codziennie od godz. 3—4 po poł. i od 7 wiecz.

prof. St. Zaborski



Zarząd Komitetu Łódzkiego Związku Banków w Polsce

ma zaszczyt podać do wiadomości, że w dn.  
**11 listopada r. b.** banki czynne będą  
tylko do godz. 12-iej w poł.

Lekarz - dentysta  
**B. NUSBAUMOWA**  
Piotrkowska 51  
tel. 121-23  
Godziny przyjęć  
od — 7 wieczór.

**Lokale**

ELEGANCKO umobl. pokój odnajmę solidnej, inteligentnej osobie, I piętro, niekrepujące wejście, wszelkie wygo-  
dy. Połudn'owa 18. m. 25 między 2—4 lub o 8 wiecz.

ŚLONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

OKÓJ z kuchnią (z balkonem słonecz-  
nym) do wynajęcia Ch... na 18, I piętro.  
Dojazd tramw. 1 lub 13 Brzezińska  
do Marysińskiej. 11

ŚLONECZNY umeblowany pokój do wy-  
najęcia. Cegielniana 7, m. 12. 11

POKÓJ do odstąpienia z wygodami.  
Sienkiewicza 67, m. 24, do 5 wieczór.  
13

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 do poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1-27-24, 1-36-43, 1-36-44, 1-89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki”

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60  
za odnośnienie do domu 40 gr. z przesyłką pocz.  
towa w kraju zł. 6,50 zagranicą zł. 10. „Express”  
I. Republika” wraz z odnośnieniem 8,60 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt)  
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)  
NA STR. 1-iej zł. 2.— za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)  
NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.)  
Zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc.  
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1,50 poszuk. pracy ogłoszenia, nie upowazniają do żądania zwrotu  
10 groszy najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. kolumna r. k. o. 68.146.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile  
wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia  
od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub  
niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu  
ogłoszenia tej samej treści co pierwsze.  
Ogłoszenia, które zasadniczo nie zmieniają treści  
ogłoszenia, nie upowazniają do żądania zwrotu  
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.